



TEATR

PATRYCJA KOWAŃSKA, TIKI I INNE ZABAWY 🍷🍷🍷🍷🍷🍷

REŻ. DOMINIKA KNAPIK WROCŁAWSKI TEATR PANTOMIMY

Sceny taneczne według Czechowa

DOMINIKA KNAPIK WYSTAWIŁA WE WROCŁAWSKIM TEATRZE PANTOMIMY spektakl łączący w sobie teatr dramatyczny, taniec i performance. To błyskotliwy esej sceniczny inspirowany twórczością **ANTONIEGO CZECHOWA**. Pomysł jest prosty: w klinice psychiatrycznej spotykają się najśłynniejsze postaci z dramatów autora „Mewy”. W kolejnych epizodach

ułożonych w terapeutyczną sesję uwikłani w osobiste neurozy, egzystencjalne kryzysy oraz stany depresyjne bohaterowie próbują na nowo odnaleźć się w świecie. Przestrzeń gry symbolicznie wyznacza świetlista neonowa rama zawieszona nad sceną. W ramach terapii pacjenci czasem odgrywają siebie nawzajem, zmieniając spektakl w prze-

wrotną metateatralną opowieść. Monologi i sceny zbiorowe mieszają się tu płynnie z tanecznymi etiudami w znakomitej choreografii Knapik, sugestywnie rysującej postaci z pomocą kilku nieraz gestów. Jest w tym spektaklu smutek i melancholia – jak w pięknej scenie tańca Lubow Raniewskiej (w tej roli Anna Nabiałkowska) z Borkinem (Mateusz Flis), jest pasja i sporo chwilami czarnego humoru, jak w etiudzie zaciekle walczącej o sławę Niny Zariecznej (świetna Agnieszka Charkot). Słowem, wszystko to, co czyni twórczość Czechowa ponadczasową, a co zręcznie wydobywa w scenariuszu Patrycja Kowańska. Diagnoza brzmi: życie jest skomplikowane, pełne bólu, a w dodatku tak szybko przemija.

MICHAŁ CENTKOWSKI